
Kronika : wpłaty rad adwokackich na budowę szkół tysiąclecia

Palestra 4/7-8(31-32), 85

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRONIKA

1. WPLĄTY RAD ADWOKACKICH NA BUDOWĘ SZKOŁ TYSIĄCLECIA

W związku z pojawiającymi się w prasie wzmiankami o rzekomo niedostatecznych świadczeniach ze strony adwokatury na budowę szkół dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego, Naczelna Rada Adwokacka podaje do wiadomości, że ogólna suma wpłat na cel powyższy w okresie do dnia 1 kwietnia 1960 r. wyniosła 1 414 917 zł 27 gr.

Wpłaty dokonane przez poszczególne rady adwokackie przedstawiają się, jak następuje:

1.	Rada Adwokacka w Białymstoku	—	44 420,12	zł
2.	„ „ „ Bydgoszczy	—	89 602,33	„
3.	„ „ „ Gdańsku	—	49 862,11	„
4.	„ „ „ Katowicach	—	181 616,27	„
5.	„ „ „ Kielcach	—	72 272,36	„
6.	„ „ „ Koszalinie	—	45 621,—	„
7.	„ „ „ Krakowie	—	140 446,57	„
8.	„ „ „ Lublinie	—	85 106,34	„
9.	„ „ „ Łodzi	—	150 000,—	„
10.	„ „ „ Olsztynie	—	23 865,77	„
11.	„ „ „ Opolu	—	41 274,60	„
12.	„ „ „ Poznaniu	—	66 245,98	„
13.	„ „ „ Rzeszowie	—	46 334,—	„
14.	„ „ „ Szczecinie	—	53 570,15	„
15.	„ „ „ Warszawie	—	189 707,67	„
16.	„ „ we Wrocławiu	—	120 000,—	zł
17.	„ „ w Zielonej Górze	—	14 972,—	„

2. Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

Izba katowicka

1. Rada Adwokacka w Katowicach wprowadziła od 1 kwietnia 1960 r. obowiązek częściowego pokrywania kosztów utrzymania aplikantów adwokackich przez ich patronów korzystających z pomocy aplikantów. W związku z tym niektórzy adwokaci zrezygnowali z prawa patronatu, aby uniknąć w ten sposób częściowego pokrywania kosztów wynagradzania aplikanta.

2. Izba Adwokacka w Katowicach jest właścicielką willi wypoczynkowej w Jaworzcu-Jasienicy. Korzystanie z tej willi natrafiało dotychczas na duże trudności, gdyż część personelu dawnego prewentorium nie chciała opuścić willi. Dopiero